Ner 109. ROK 1841. PIĄTEK 14 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Bonifacego M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Dobiesław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
12	6	27" 6" 496	+ 6° 5	3'" 10	Pn Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	Deszcz
	2	5, 784	+ 7, 3	3, 61	„ „	Pochmurno	
	10	5, 928	+ 7, 8	3, 68	Zaden	„	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od 12 dnia do dnia 13 Maja.

Dąmbski Karol ob., Cieslowski Ferdynand, z Polski; — Wurth Adam aktor, Komorek Wojciech i Zamojski xięża z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Grodzicki Seweryn ob., Jurkowska Justyna ob., Bielski Władysław ob., Majewski Wojciech do Galicyi; — Stadnicka Józefa hr., Drohojewski Seweryn hr., Królikowski Ignacy ob., Krasiński Ferdynand ob., Baworowski Józef ob., hr., do Galicyi; — Kremer Edmund, do Pruss.

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z WCZORAJSZEJ POCZTY.

— Paryż 4 Maja. —

Na wczorajszém posiedzeniu izby deputowanych zajmowano się budżetem na rok 1842, a że z mówców którzy się na listę wpisali, tylko Chappuis de Moutlaville i de la Grange byli obecni, przystąpiono zaraz do szczegółowego roztrząsania artykułów.

Król onegdaj przesłał w podarunku arcybiskupowi paryzkiemu bardzo kosztowny krzyż i pierścień pastoralny z brylantami, a xiążę Orleanu mitrę rzadkiéj piękności.

Z okoliczności chrzcin hr. Paryża i imienin króla 2 tylko więźniów politycznych ułaskawiono.

— Mnichów 1 Maja. —

Król Bawarski rozkazał ponowić obostrzenia przeciw widocznie szerzącemu się używaniu wódki nawet i między młodzieżą, zwłaszcza szkolną, nad którą jak najściślejsze czuwanie wszystkim władzom dozorującym polecono.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— Wiedeń 19 Kwietnia. —

Nowy kodex już jest skończony i od początku przyszłego tygodnia będzie roztrząsany porządkiem w ministerstwie sprawiedliwości.

— Dnia 25 Kwietnia. —

Kwestya wschodnia która przez tak długi czas zajmowała dyplomacyą europejską, zbliża się do końca. Dowiadujemy się z dobrego źródła, że porta, przyjęła bez żadnego warunku postanowienie konferencyi londyńskiéj, a ponieważ ostatnie instrukcye jakie otrzymał lord

Ponsonby, są takiéj natury, że nie pozostawiają mu możności wznawiania jeszcze jakich bąć wątpliwości, możemy przeto wnosić, że wszelkie trudności téj kwestyi stanowczo są załatwione.

— *Berlin* 2 *Maja.* —

Otrzymaliśmy tu z Kolonii następującą telegraficzną depeszę: »*Commerce* z d. 28 kwietnia zawiera wiadomość że jenerał Harrison prezydent Stanów Zjednoczonych, umarł w Washington dnia 4 kwietnia.

— *Paryż* 25 *Kwietnia.* —

Jeszcze jesteśmy w niepewności względem zamiarów ministra skarbu, co do projektowanéj wielkiéj pożyczki. Niektórzy finansiści są tego zdania, że 450 milionów o których w początku była mowa, nie moglyby wystarczyć i że pożyczka ta dojdzie jednego miliarda fran. Tymczasem milczenie pana Humann jest zadziwiającem, który jeszcze nie przedstawił głośno swoich zamiarów, chociaż zbliża się koniec posiedzeń izb. Dziś niektórzy utrzymują że minister skarbu po kilkakrotnych konferencyach z głównemi bankierami paryzkiemi, przekonał się że zrealizowanie całéj summy pożyczki, tylko pod bardzo niekorzystnemi warunkami mogłoby przyjść do skutku; dla tego postanowił na teraz projektować tylko pożyczkę 150 milionów, ale razem oświadczyć izbie, że ta pierwsza pożyczka przez kilka lat musi być odnawianą, dopóki dochody nie zrównają się z wydatkami. W ten sposób uniknąłby pan Humann podania ogółu potrzebnych summ i zaspokoiłby nieco kapitalistów, obudzając nadzieję, że przez staranną oszczędność, wydatki zwolna do równowagi z dochodami doprowadzone zostaną.

Wyrok uwalniający redaktorów dziennika *France* który ogłosił listy przypisywane królowi, sprawił głębokie wrażenie w Paryżu. Zdaniem wszystkich dzienników jest, że ten wypadek niezmiernie jest ważnym w obecnych okolicznościach. Jeden z nich, zaklina gabinet aby uczynił pewne kroki w Łondynie, aby nakoniec odkrył kłamstwo, zkąd bądź ono pochodzi.

Trzéj kardynałowie francuzcy, xiążę de Croï arcybiskup z Rouen, p. de Bonald arcybiskup Lionu i p. de Latour d'Auvergne Lauraguain biskup w Arras, będą obecnemi przy chrzcie hrabiego paryzkiego, a arcybiskup paryzki będzie celebrował.

Mówią że hr. paryzki był przed kilku dniami bardzo słaby, ale tylko chwilowo i ma się już zupełnie dobrze.

W liście jednym z Londynu czytamy potwierdzenie wiadomości o odwołaniu lorda Ponsonby, którego popadnienie w niełaskę pokryte zostało pozorem trzy-miesięcznego urlopu.

Mówią że rozpoczęte zostały negocyacye względem małżeństwa między córką starszą infanto Francisco de Paulo z synem Don Carlosa.

Choroby bardzo się szerzą w téj chwili między garnizonem Paryża, szpitale są przepełnione wojskowemi. Wprawdzie nigdy garnizon stolicy nie był tak liczny jak od czasu zamierzenia fortyfikacyi.

Gdyby z liczono robotników francuzkich; belgijskich, niemieckich, hiszpańskich i innych którzy od pietnastu dni ugodzeni zostali do robót fortyfikacyjnych około Paryża, znaleźlibyśmy przynajmniéj 50,000 których wielka część użytą już jest przy części fortyfikacyi od strony lasku bulońskiego i parku Neuilly.

Wielkie tłumy tłoczą się w téj chwili do kościoła St. Mery, aby być obecnemi przy beatyfikacyi S. Maryi *incarnationis*. Posąg świętéj został umieszczony na wielkim ołtarzu, i otoczony kwiatami i świecami. Arcybiskup paryzki celebrował w wielkim kostiumie, w asystencyi wielu biskupów, patryarchy jerozolimskiego i większéj połowy duchowieństwa paryzkiego.

— *Dnia* 27 *Kwietnia* —

Darmes miał być przed kilku dniami niebezpiecznie słabym, ale teraz zupełnie wrócił do zdrowia. Mówią że jest zupełnie wesoły i zdaje się nie myśléć wcale o swoim procesie.

Piszą z Mostaganem 14 kwietnia: »El Barkami, który na zachodzie dowodzi, kiedy cała linia nad rzeką Szelif została ogołoconą z regularnych batalionów, zażądał od Mustafy Ben Thamy, jeneralnego agi całéj jazdy tak znakomitego posiłku jazdy, że gdyby mu go dano, cała przestrzeń od Sidi Ibrahim do Illib, musiałaby być ogołoconą z jazdy. Mustafa odmówił udzielenia tych posiłków bez wyraźnego rozkazu Emira.

Arabowie chwalą się z wielkiéj korzyści jaką niby odnieśli nad nami pod Col de Teniach, mówią nawet że odcięte na polu bitwy głowy francuzów, z powodu wielkiego mnóstwa nie mogły być dobrze zapłacone. Podobne prze-

chwałki mało sprawują wrażenia na naszém wojsku, którego męztwo pozostaje niezachwiane. Z pewnością jednakże liczyć można, że w krótce jeśli nie w Mostaganem to przynajmniéj w prowincyi Oranu mieć będziem ważną bitwę, ponieważ Arabowie za każdym razem kiedy zamierzają jąki zamach, starają się zachwiać naszych żołnierzy podobnemi przechwałkami.

Gazette des Tribunaux zawiera w liście z Tulluzy 21 kwietnia: »Proces pani Laffarge w przedmiocie kradzieży dyamentów, odroczony został do dnia 29 b. m. Pewném jest że w dniu tym sprawa ta nie zostanie rozpoczętą, bo pani Laffarge otrzymała tylko wezwanie aby się stawiła dla dowiedzenia się o dniu, w którym właściwy proces ma się rozpocząć i na który obustronni świadkowie mają być wezwani, co wymagać będzie przynajmniéj trzech miesięcznéj zwłoki. Pan Clavet z Algieru będzie bezwątpienia wezwany na świadka, ale jeśliby chciano wezwać pana Clavet z Mexyku, w takim razie trzy miesiące niebyłyby wystarczającemi. Pani Laffarge zdaje się mieć silne postanowienie bronić się wszelkiemi siłami, liczy ona na swoję moc charakteru i na wzmocnione zdrowie aby przeprowadzić ten pojedynek na śmierć i życie. Publiczność niemniéj niecierpliwą jest wypadku tego processu jak poprzedniego o otrucie.

Giełda 27 Kwietnia. W początku dzisiejszéj giełdy starano się spowodować podniesienie się kursów francuzkiéj renty, ale musiano wkrótce zaniechać tego. Słychać że dziś z rana miały miejsce niejakie zaburzenia między robotnikami przy obwarowaniu i że część garnizonu paryzkiego stoi pod bronią. Ta pogłoska jednakże nie potwierdziła się dotąd. zdołała jednak zniżyć kursa o kilka centimów.

— *Londyn* 23 *Kwietnia.* —

Z następującego wyjątku z listu pisanego z Kalkuty 16 października, okazuje się iż opinia jakoby chińczycy byli tchórzami zupełnie jest błędną: »Dowiedziałem się wczoraj wieczorem w pałacu rządowym„ że chińczycy walczyli pod Czumpe jak tygrysy i że kapitan Black oświadczył w swoim raporcie, iż rzeź była tak okropna, że mogła zachwiać najodważniejszych żołnierzy.

Jeneralne towarzystwo żeglugi parowéj ma zamiar powiększyć swoję siłę kilku statkami pierwszego rzędu. W przyszłym miesiącu ukończony będzie parostatek *Trident* obejmujący 1000 beczek ładunku. Flota tego towarzystwa liczyć będzie w krótce 50 wielkich statków, których siła i ładunek przewyższa flotę parową Francyi i każdego innego mocarstwa, i w krótce jawnie okaże rezultaty zadziwiającéj zręczności i jeniuszu przedsiębierczego anglików.

— *Madryt* 14 *Kwietnia.* —

Postanowienie senatu względem porządku jaki ma być zachowany przy mianowaniu rejencyi, zostało dziś zakomunikowane izbie deputowanych. Ta mianowała zaraz komissyę któraby zdała raport względem tego postanowienia. Komisya składa się z gorliwych trynitarystów, to jest z pp. Joaquin, Maria Lopez jako prezesa, Juan Batista Alonso, Miguel Ayllon, Eugenio Drez, Gil Sanz Fuente Andreas i Louis Gonzales Bravo. Mniemają powszechnie, że komisya ta projektować będzie zupełnie przeciwne zasady. Podług wszelkiego, podobieństwa, mianowaną wtedy będzie pomięszana komisya, która zapewnie niełatwo zdoła się porozumieć.

Gabinet musi się ciągle z każdego kroku tłumaczyć, interpelacye następują po sobie bez przerwy.

Doniesienia Urzędowe.

MY PREZES I SENATOROWIE.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

wiadomo czyniemy iż:

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI

wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 na audyencyi Trybunału I. Instancyi w piątek to jest dnia siódmego maja 1841 roku.

Wydział I.

Obecni:

Soczyński Z. Prezesa Sędzia Appell.

Kopyciński, *Pareński* Z. Sędziów

Librowski Z. Pisarza

(podpisano) *Soczyński, Librowski.*

Na skutek podania z strony adwokata Soświńskiego jako pełnomocnika Józefa Rappaport pod dniem 7 maja 1841 r. do Nru 3106 Dz. Tryb. uczynionego względnie uznania upadłości handlu Jakóba Ehrenpreiss tu w mieście żydowskiem przy Krakowie handel

i skład towarów w domu pod L. 21 w gminie XI utrzymującego.

Po rozpoznaniu niniejszego podania.

Trybunał.

Zważywszy że przychodzący z żądaniem Józef Rappaport pokładanymi wexlami przez Jakóba Ehrenpreis na rzecz jego wystawionymi a mianowicie 1 wexlem w dniu 2 lutego 1841 r. na summę talarów 400 w pruskim kurancie, tudzież 2 wexlem w dniu 10 marca t. r. na summę talarów 200 z terminem wypłaty względnie obydwóch na dniu 30 kwietnia r. b. w Lipsku nastąpić mającej udowodnia przypadającą onemuż należytość łącznéj summy talarów 600. Zważywszy daléj że mimo tak ustanowionych i już upłynionych terminów wypłata należytości do powołanych wexlów przypadająca nienastąpiła jakto z pokładanych protestów tak w mieście Lipsku pod dniem 30 kwietnia r. b. jak niemniej tu w krakowie pod dniem 6 maja r. b. przez notaryusza publicznego Sebastyana Korytowskiego sporządzonego okazuje się. zważywszy nadto że świadectwo Dyrekcyi Policyi na żądanie Józefa Rappaport pod d. 6 maja r. b. do Nru 7075 wydane stanowi dowód że Jakób Ehrenpreis prowadzi handel produktowy i skład takowych produktów utrzymuje.

Trybunał.

Na sasadzie art. 1. K. H. ks. III. Jakóbą Ehrenpreis handel prowadzącego a płacić ustającego z dniem 30 kwietnia r. b. jako daty niewypłacalności oznaczając za upadły uznaje, a następnie w zastósowaniu się w tym względzie obowiązującego, a mianowicie art. 13, 18, 19, 21, K. H. ks. III. wzywa sąd pokoju okręgu II. o niezwłoczne przyłożenia pieczęci na upadłym handlu i wszelkich ruchomościach Jakóba Ehrenpreis gdzie kolwiek znajdować się mogących, kommissarzem upadłego handlu z grona swego Z. Sędziego Pareńskiego miannje, zaś kuratorami w osobach Wawrzeńca Soświńskiego O. P. D. adwokata i Tomasza Ast kupca wyznacza, następnie Dyrekcyą Policyi celem wyśledzenia i przytrzymania w aresztach swych Jakóba Ehrenpreis, wezwać i wyrok niniejszy w pismach publicznych celem ogłoszenia takowego zamieścić i kopią onegóż w sali ustępowéj dla publicznéj wiadomości wywiesić postanowiła. Wpis do niniejszego oznaczenia tymczasowo w kwocie złp. 20 ustanawia, który w biórze Pisarza Trybunału złożony być ma, do wręczenia wyroku woźnego sądowego Kaspra Szczygielskiego wyznacza. Osądzono w I. Instancyi z tymczasową exekucyą bez kaucyi pomimo opozycyi (podpisano) *Soczyński, Librowski.*

Zalecamy i rozkazujemy

(podp.) *Soczyński, Librowski.*

Za zgodność niniejszej kopii urzędowéj z wyrokiem oryginalnym świadczy, Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Kr.

Librowski Z. P.

CENY ZBOŻA

na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 3 i 4 maja 1841 roku.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	17	10	18	—	15	15	17	—	14	—	15	—
„ Zyta....	15	16	16	15	14	—	15	—	—	—	13	21
„ Jęczmien	13	—	14	21	12	—	12	24	—	—	10	—
„ Owsa.....	—	—	11	—	—	—	10	15	—	—	9	—
„ Grochu ..	16	—	16	24	14	15	15	—	—	—	12	—
„ Jagieł....	—	—	32	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Rzepaku.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Wielogrochu	—	—	22	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Centnar siana 1 24 3

„ słomy 1 15

Sporządzono w Wydziale S. W. i Policyi.

Kraków d. 6 maja 1841 r.

J. Chaberski Z. R. W. S. W.

Doniesienie prywatne.

Księgarnia A. W. Fusieckiego w Krakowie przy głównym rynku N. 15 przyjmuje przedpłatę na *Dziennik mód paryzkich* wydawany we Lwowie pod redakcyą Tomasza Kulczyckiego.

Dnia 20 b. m. maja otwierają się łazienki kąpieli wod mineralnych siarczanych w wsi Szwoszowicach w Galicyi milę od Krakowa położonéj. (Ir.)